



Sygn. akt III UK 56/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Andrzej Wróbel (przewodniczący)

SSN Barbara Wagner

SSN Andrzej Wasilewski (sprawozdawca)

Protokolant Anna Pęsko

w sprawie z wniosku M. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o rentę rodzinną,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 28 czerwca 2005 r.,

kasacji organu rentowego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 3 grudnia 2004 r.,

oddala kasację.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 3 grudnia 2004 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w R. z dnia 27 lipca 2004 r. zmieniającego decyzję

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 lutego 2004 r. – odmawiającą wnioskodawczyni – M. W. przyznania prawa do renty rodzinnej po mężu W. W. ze względu na to, że w chwili śmierci męża (w dacie 28 października 2003 r.) nie pozostawała z nim we wspólnocie małżeńskiej, jak również nie miała ustalonego prawa do alimentów ze strony zmarłego męża – w ten sposób, że przyznał wnioskodawczyni prawo do renty rodzinnej po zmarłym w dniu 28 października 2003 r. mężu W. W. poczynając od dnia 21 stycznia 2004 r., a ponadto zasądził od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Apelacyjny stwierdził w szczególności, że: po pierwsze – w rozpoznawanej sprawie jest poza sporem, iż (a) wnioskodawczyni, urodzona w dniu 4 lutego 1942 r., w dniu 26 sierpnia 1961 r. zawarła związek małżeński z W. W.; (b) następnie, ze względu na złe traktowanie przez męża, wnioskodawczyni w 1994 r. wyprowadziła się od niego i od tej pory nie prowadzili oni wspólnego gospodarstwa domowego; (c) jednakże oboje małżonkowie pozostawali w związku małżeńskim aż do śmierci męża – W. W.; (d) przy czym, wnioskodawczyni nie miała ze strony męża ustalonych alimentów ani wyrokiem, ani też w drodze ugody sądowej; oraz po drugie – nawiązując do poglądu wyrażonego w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie, który nawiązał do argumentacji zawartej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2002 r. (II UKN 443/01), Sąd Apelacyjny stwierdził w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia, że: „określenie ‘wspólność małżeńska’ jest pojęciem prawnym i definicji tego pojęcia należy szukać w przepisach prawnych, a ponieważ ustawa o emeryturach i rentach z FUS nie definiuje tego pojęcia, to odpowiedzi należy szukać w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, który reguluje instytucję małżeństwa. Zgodnie z tymi przepisami, określenie ‘wdowa, która nie pozostawała w chwili śmierci męża we wspólności małżeńskiej’ odnosi się tylko do sytuacji, w których małżonkowie pozostawali w rozdzielności majątkowej z powodu zawarcia stosownej umowy (art. 47), zniesienia wspólności wyrokiem sądu (art. 52) lub orzeczenia separacji (art. 61). Skoro więc wnioskodawczyni M. W. nie miała orzeczonego z mężem rozwodu ani separacji, a poza tym małżonkowie nie sporządzili umowy o rozdzielności majątkowej, to w dniu śmierci męża łączyła ich wspólność małżeńska, a w tej sytuacji w przyznaniu wnioskodawczyni prawa do

renty rodzinnej nie będzie stał na przeszkodzie zapis art. 70 § 3 ustawy z 17.XII.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.).”

W kasacji od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 3 grudnia 2004 r. pełnomocnik organu rentowego zarzuciła naruszenie prawa materialnego „poprzez błędną wykładnię art. 70 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 16, poz. 1118 ze zm.), w wyniku której niezasadnie przyjęto, że wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej ma prawo do renty rodzinnej”, tym bardziej że Sąd Apelacyjny nie wziął pod uwagę innych – powołanych w uzasadnieniu kasacji – wyroków Sądu Najwyższego, z których wynika, że: „Wspólność małżeńska nie zdefiniowana w przepisach ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to istniejąca między małżonkami więź duchowa, fizyczna i gospodarcza. Oznacza to rzeczywisty a nie tylko formalny, potwierdzony aktem małżeńskim, związek łączący dwoje ludzi. Takiej więzi między małżonkami w przedmiotowej sprawie nie było.” Równocześnie, jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie kasacji do rozpoznania pełnomocnik organu rentowego wskazała potrzebę „wykładni przepisu art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.) w zakresie ustalenia prawidłowej interpretacji pojęcia ‘pozostawania we wspólności małżeńskiej’.” W konsekwencji, w kasacji sformułowany został wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku w całości oraz wyroku Sądu Okręgowego z dnia 27 lipca 2004 r. poprzez odmowę ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do dyspozycji art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), która weszła w życie z dniem 6 lutego 2005 r. (art. 6 tej ustawy), do złożenia i rozpoznania kasacji od orzeczenia

wydanego przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a także do odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania, stosuje się przepisy dotychczasowe.

Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia kasacją oraz jej podstaw (art. 393¹¹ § 1 – zdanie pierwsze k.p.c.). Oznacza to, że w sytuacji, gdy w rozpoznawanej sprawie w kasacji organu rentowego sformułowany został wprawdzie zarzut „naruszenia przepisów prawa procesowego, co wpłynęło na wynik sprawy, gdyż w konsekwencji błędnie przyznano prawo do renty rodzinnej”, jednakże skarżący nie przytoczył podstaw kasacyjnych, a więc nie wskazał, które przepisy postępowania zostały naruszone, a tym samym nie uczynił w tym zakresie zadość wymaganiu formalnemu kasacji, o którym mowa w art. 393³ § 1 pkt 2 w związku z art. 393¹ pkt 2 k.p.c., to Sąd Najwyższy rozpoznając kasację związany jest ustaleniami faktycznymi oraz oceną zebranego materiału dowodowego dokonaną w tej sprawie przez sąd drugiej instancji.

Natomiast, podniesiony w kasacji zarzut naruszenia prawa materialnego dotyczy – w opinii skarżącego – błędnej wykładni art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm. – powoływanej nadal jako: ustawa o emeryturach i rentach z FUS). Art. 70 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowi w szczególności także, że ‘wdowa ma prawo do renty rodzinnej jeżeli w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat’. Z kolei, stosownie do art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ‘wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 (...) miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.’ (*nota bene*, tak samo regulowały w tym zakresie kwestię prawa wdowy do renty rodzinnej po śmierci męża także przepisy art. 41 ust. 1 pkt 1 oraz w art. 41 ust. 3 uprzednio obowiązującej ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin – Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Przy czym, w świetle utrwalonego orzecznictwa sądowego Sądu Najwyższego, użyty w tym kontekście zwrot normatywny ‘wspólność małżeńska’ (art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS – a uprzednio art. 41 ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym

pracowników i ich rodzin), który nie został zdefiniowany przez ustawodawcę, nie jest synonimem 'wspólności majątkowej' (wspólności ustawowej) małżonków, o której mowa w przepisach art. 31 oraz art. 48 i nast. ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59 ze zm. – powoływany nadal jako: k.r. i o.). 'Wspólność małżeńska' oznacza natomiast sytuację, w której pomiędzy obojgiem małżonkami istnieje więź ekonomiczna, fizyczna i emocjonalna, która przejawiać się może między innymi we wspólnym zamieszkiwaniu i prowadzeniu wspólnego gospodarstwa domowego, wspólnym pożyciu, wierności i pomocy we współdziałaniu dla dobra założonej rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1997 r., II UKN 17/97 – OSNAP z 1997 r. z. 23 poz. 477; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1997 r., II UKN 122/97 – OSNAP z 1998 r. z. 6 poz. 189; wyrok Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2004 r., II UK 78/04 – OSNP z 2005 r. z. 12 poz. 179). Jednakże okoliczność, że małżonkowie nie mieszkają razem i w konsekwencji tego nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego sama przez się nie przesądza jeszcze o tym, że nie pozostają oni we 'wspólności małżeńskiej'. Jeżeli bowiem nie orzeczono rozwodu albo separacji, to z samego faktu trwania małżeństwa należy domniemywać, że pomiędzy małżonkami istnieje 'wspólność małżeńska', chyba że w konkretnym wypadku organ rentowy wykaże (*sic!*), iż 'do dnia śmierci męża małżonkowie nie pozostawali we wspólności małżeńskiej'.

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy w postępowaniu przed Sądem Okręgowym oraz w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym, a następnie także w uzasadnieniu kasacji – w celu wykazania, że wnioskodawczyni nie przysługuje prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu – powołał się jedynie na okoliczność, że oboje małżonkowie od 1994 r. nie zamieszkiwali razem i w rezultacie od tej daty nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego, przyjmując na tej podstawie błędnie (!) domniemanie, że do dnia śmierci męża nie pozostawali we wspólności małżeńskiej. Co więcej, w uzasadnieniu kasacji skarżący zarzucił, że „Sąd nie przeprowadził postępowania w celu ustalenia, jaki rzeczywisty związek łączył małżonków od 1994 r., oraz czy oprócz braku wspólnego zamieszkania zostały zachowane pozostałe sfery konieczne do ustalenia wspólności małżeńskiej.” Tymczasem, jeżeli w chwili śmierci męża małżonkowie nadal pozostawali w

związku małżeńskim i nie została orzeczona formalnie pomiędzy nimi separacja, należy domniemywać, że pozostają oni nadal we wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, także wówczas gdy nie zamieszkują razem i nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, a ciężar dowodu przeciwnego w tym względzie spoczywa na organie rentowym.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² k.p.c. w związku z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98) orzekł jak w sentencji.

Teza:

Jeżeli w chwili śmierci męża małżonkowie nadal pozostawali w związku małżeńskim i nie została orzeczona formalnie pomiędzy nimi separacja, należy domniemywać, że pozostają oni nadal we wspólności małżeńskiej w rozumieniu art.

70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), także wówczas gdy nie zamieszkują razem i nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, a ciężar dowodu przeciwnego w tym względzie spoczywa na organie rentowym.